

# Dekret o przedłużeniu godzin handlu uchwalono Bez nas przeciwników nam! Niedzielną wiec pracowników sklepowych

Wczorajszy wiec pracowników sklepowych w sprawie przedłużenia godzin handlu, który odbył się w sali Związku Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Sklepowych R. P. (Sienna 16) zgromadził około 600 osób i miał przebieg bardzo gorący.

Stwierdzono, że sprawa 8-godzinnego dnia pracy pracowników sklepowych jest oddawna jedną z największych niezadowolonych bolączek świata pracy: mimo ustawy o czasie pracy, pracownicy sklepowi, zwłaszcza branży kolonialno-spożywczej, pracują po 12—15 godzin na dobę. Akcja, jaką prowadziła organizacja zawodowa w kierunku usunięcia „czarnej plamy ustawodawstwa socjalnego”, jaką jest wyzysk czasu pracy pracowników sklepowych, nie odnosi skutku. Przeciwnie w r. 1928 narzucono dodatkową godzinę handlu w sobotę (do godz. 8-jej wiecz.), obecnie dekret p. Prezydenta R. P. przedłuża godzinę handlu o dalszą godzinę czyli do godz. 21-jej.

Liczni mówcy, którzy wzięli udział w dyskusji, podkreślali dobitnie krzywdę, jaką spotyka pracowników sklepowych, brak życiowych podstaw w nowym dekrete. Przedłużenie godzin handlu nie jest podyktowane ani interesem konsumenta, któremu uszczuplone dochody nie pozwalają na większe zakupy, — ani w interesem kupca, który nie liczy na zwiększenie obrotów, choćby sklepy były otwarte nawet całą dobę. Nowy dekret powitała z zadowoleniem jedynie żydzi, którzy będą mogli otwierać swe sklepy w soboty po zapadnięciu zmierzchu (burzliwe oklaski, okrzyki: „Polska dla Polaków!” i t. p.).

Jeden z mówców zaznaczył, że nowy dekret został wydany bez porozumienia z organizacjami kupieckimi i związkami zawodowymi. Pracownicy sklepowi, wszyscy bez wyjątku, wypowiadają się przeciwko przedłużeniu godzin handlu, które jest równoznaczne w praktyce z przedłużeniem czasu pracy: rzecz charakterystyczna, że z tem stanowiskiem solidaryzują się również pracownicy sklepowi żydzi.

Przeciągnięcie pracownika sklepowego pracą, nie pozwala mu na załatwienie spraw osobistych, na leczenie, jeśli jest chory, wreszcie na samokształcenie; a prze-

cięż wymaga się od niego ciągłego uzupełniania wiedzy fachowej, chodzenia na odczyty, pogadanki, zebrania organizacyjne; na to wszystko pracownik sklepowy nie ma czasu, przykuty przez cały dzień do warsztatu pracy, jak biały murzyn. Przedłużenie godzin handlu w sobotę jest tembardziej niesprawiedliwe, że urzędnicy, robotnicy i t. p. mają soboty angielskie i wychodzą z biur już o 1, 2-jej popołudniu.

Ośmiogodzinny dzień pracy obowiązuje wszędzie, tylko nie w sklepie. Instytucja Inspektorów pracy, nie ma w handlu zastosowania, bowiem Inspektorzy Pracy odwiedzają wyłącznie fabryki i duże zakłady przemysłowe. Zakłady handlowe i sklepy pozbawione są zupełnie opieki i kontroli inspekcyjnej.

W wyniku dyskusji, wiec pracowników sklepowych uchwalił jednomyślnie wśród burzy nienagłych oklasków następującą резолюcję:

„Pracownicy sklepowi m. st. Warszawy uchwalać, że do Sejmu i do Rządu: 1) o cofnięcie dekretu Prezydenta R. P. z dnia 10 grudnia 1935 r. w sprawie zmiany rozp. Prez. Rzplitej z dn. 22 marca 1928 r. o godzinach handlu, otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych. 2) O powiększenie liczby inspektorów pracy do takiej ilości, by wszystkie zakłady pracy, zatrudniające pracowników najemnych były kontrolowane przynajmniej raz na kwartał. 3) O powołanie asystentów inspekcji cywilnych spośród pracowników sklepowych. 5) O nowelizację rozp. Prez. Rzplitej o godzinach handlu i otwarcia zakładów handlowych w tym kierunku, by czas otwarcia sklepów zastosowany był do ustawy o czasie pracy, t. j. do 8 godzin na dobę.

Jednocześnie pracownicy sklepowi stwierdzają: 1) pomimo zastrzeżenia zawartego w art. 2 Dekretu Prez. R. P. z dn. 10 grudnia 1935 r. o zachowaniu przepisów o czasie pracy, czas pracy pracowników sklepowych, jak wskazuje na to dotychczasowa praktyka, pokrywa się całkowicie z czasem otwarcia sklepów, a w niektórych branżach nawet przekracza tę normę i dochodzi do 14 godzin na dobę. 2) Pomimo oświadczenia p. premiera o nawiązaniu ścisłego kontaktu ze społeczeństwem, projekt dekretu nie był w odpowiednim czasie przesyłany organizacjom zawodowym pracowników do zaopiniowania. 3) Przedłużenie czasu otwarcia sklepów nie wpłynęło na zwiększenie konsumpcji, wobec zużycia szerokiego rzesz pracowników, szczególnie po ostatnich dekretych podwyższających podatek dochodowy od uposażeń, a wprowadziło jedynie anarchię w życie gospodarcze i gospodarstwo domowe. 4) Przedłużenie czasu otwarcia sklepów nie leży w

interesie ani konsumenta, ani kupca, a krzywdzi pracownika.

Jednocześnie pracownicy sklepowi zwracają się do całej klasy pracującej z apelem, by czyniła zakupy tylko do godz. 7-jej wieczorem, dając w ten sposób wyraz solidarności z pracownikami sklepowymi, którzy walczą o ludzkie warunki pracy.

## Prowokacje hitlerowców na cmentarzu katolickim w Katowicach

KATOWICE, 16.12. (Tel. wł.). Niemiecka młodzież hitlerowska z „Jungdeutsche Partei” w Siemianowicach, korzysta często z pogrzebów, aby urządzać podczas nich swe manifestacje. Ostatnio na pogrzebie niejakiej Kubickiej podczas wyniesienia trumny z kościoła przed kościołem i wyciąganiem rąk po hitlerowsku witali trumnę.

Na cmentarzu ks. Juraszek zwrócił uwagę prowokatorom na niestosowne zachowanie się. Jeden z nich odpowiedział, że w Niemczech księża inaczej by co

do tego pouczono, a zresztą i tak wkrótce będzie na Śląsku inaczej. Okazało się, iż powiedział to członek organizacji hitlerowskiej z Bytomia, Głęb.

Oświadczenie to wywołało wśród obecnych na cmentarzu wzburzenie i tylko dzięki interwencji księdza i kilku rozsądniejszych obywateli nie otrzymali „młodoniemi” dotkliwej nauki.

Zaznaczyć należy, że wszystkie tego rodzaju występy zdarzają się tylko na pogrzebach katolickich, a nie ewangelickich.

## Dwaj młodzi chłopcy wyrównymi włamywaczami

LWÓW, 16.12. (Tel. wł.). Dwukrotnie w ciągu ostatnich tygodni: 13 listopada i 2 grudnia b. r. nieznanymi sprawcami dokonano włamania do wystawy sklepu z bronią Biełkowskiego przy ul. Akademickiej 3, przez co skradli rozmaite towary z tej branży ogólnej wartości około 400 zł. Obu włamania dokonali w ciągu nocy w ten sposób, że wydostali się ponad opierzenie drewniane szklidło i stamtąd po usunięciu przegrody z dyk-

ty mogli już swobodnie operować po wystawie sklepowej.

Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia dwu sprawców o wczesnych godzinach. Zostali przytrzymani dwaj bracia, Jerzy Bojko, liczący 12 lat i Alfred, 14-letni, pochodzący z Tarnopola, gdzie matka ich jest praczką. Pozbawieni jakiegokolwiek opieki, wyjechali do Lwowa i tu najęsciej na pl. Akademickim wyciągali ręce po pieniądze, wiodąc żywot żebraczy, nocując po schodach i zaułkach.

## Czy mord seksualny?

Trup młodej dziewczyny w komórze

ŁÓDŹ, 16.12. (Tel. wł.). Wczoraj rano dokonano niezwyklej odkrycia w domu przy ul. Lutemiejskiej 104. Jeden z lokatorów, zaintrygowany nieprzyjemnym zapachem, jaki wydobywał się z komórki na podwórzu, zawiadomił o tem dozorcę domu, poczem wspólnie wyważyli drzwi do komórki.

W komórze na ziemi leżała młoda kobieta lat około 22, na której ciele widać było liczne obrażenia.

Zwłoki przewieziono do prosektorium, gdzie dziś odbędzie się sekcja dla ustalenia przyczyny śmierci.

Jak wykazało początkowe śledztwo, zbrodnia została popełniona po odbytej libacji, o czem świadczy porzucone butelki po wódce. Pozatem szereg szczegółów wskazuje na to, że ma się tu do czynienia ze zbrodnią na tle seksualnym. W wyniku dochodzeń aresztowano właściciela komórki.

## Rozwiedziona matka porwała swe dziecko

KATOWICE, 15. 12. (tel. wł.). Do mieszkania Spalkowej w Siemianowicach weszło kilku osob-

### Wśród książek

W. THACKERAY: Pierścień i róża. W opracowaniu Zofji Rogoszojny, z ilustracjami autora. Karton cena zł. 5. Jest to jedna z najzabawniejszych książek w literaturze dla dzieci. Wielki historyk angielski w chwili natchnienia i wesołości napisał fantazyjną powieść o walkach między dwoma baśniowymi państwami: Paflogonją i Krymtatarią i o przygodach dwóch królewiczów i dwóch królowien.

N. KONSTANTYNOW: Mapa Afryki opowiada... Wolny przekład z rosyjskiego. Z rysunkami i mapami. Karton cena zł. 3.50.

W tej nowoczesnej i śmiałej książce mapa Afryki opowiada najprostsze i słownymi dzieje swego powstania. Historia wypraw zdobywczych, bohaterstwo podróżników, ciekawostki i kupców, nędza i cierpienia czarnych — tworzą opowieść pełną napięcia i dramatycznej grozy.

WOJCIECH BĄK: Śpiewna samotność. Nowy doskonały tom wierszy sławnego poety, laureata Akademii Niezależnych. Cena zł. 3.—.

## Podróżuj samolotem

## Tużim laureatem nagrody Penklubu

Zarząd Polskiego Klubu Literackiego jako jury nagrody Penklubu za tłumaczenia polskie, na posiedzeniu w dn. 15 b. m. pod przewodnictwem prez. Jana Parandowskiego przyznał tegoroczną nagrodę Juljanowi Tużimowi za poetyckie przekłady ze szczególnym uwzględnieniem „Jeźdźca Miedzianego” Puszkina.

Uchwałą poprzedziła dyskusja, w czasie której rozważano kandydatury Edwarda Boyego, Marji Godlewskiej, Kazimierza Ilakowiczówny, Gabrieli Karskiej, Stanisławy Kuszelewskiej i Wacława Rogowicza.

## Ile kosztuje godzina audycji radiowych?

Często może nie zdajemy sobie sprawy, jak ogromnego wysiłku finansowego potrzeba, aby dzień po dniu dać radioabonentom program, stojący na możliwie najwyższym poziomie.

Jeśli porównamy ogólną liczbę radioabonentów w Polsce z tą samą ilością radjofonii zagranicznych, to przekonamy się, że Polska pozostaje na szarym końcu. To wpływa również na możliwości naszej radjofonii.

Towarzystwa radjofoniczne za granicą mogą sobie łatwo pozwolić na duże inwestycje, na angażowanie pierwszorzędných zespołów muzycznych, solistów, wyso-

kie gaże, tantiemy, honoraria. Przyjemność słuchania coraz bogatszego programu Polskiego Radja wymaga nie tylko wielkiego nakładu troski i inwencji artystycznej Dyrekcji Programowej, ale także ogromnych sum pieniędzy.

Jedna godzina bowiem programu kosztuje około 500 zł., co robi sumę 150.000 zł. miesięcznie. Godzin tych w dniu codziennym mamy 11 i pół, w dniach świątecznych aż 14 i pół. Niechżeż teraz radjosluchacz zada sobie trud pomnożenia tych cyfr przez 500 i obliczenie w stosunku miesięcznym i rocznym.

## Adwokat Rościszewski studjuje w więzieniu

Przebywający już od 10 sierpnia w więzieniu Mokotowskim adw. Witold Rościszewski, skazany w sprawie o przynależność do tajnego ONR i przechowywanie nielegalnej „Sztafety”, przez czas pobytu w więzieniu studjuje prawo i język niemiecki. Adw. Rościszewski osadzony jest w więzieniu w pojedynczej celi. Więzień jest zdrow i zachowuje dobre samopoczucie.

Po wyjściu z więzienia ma opublikować większą pracę polityczną, częściowo ukończoną, przed odsiadywaniem kary, p. t. „Naród”. Ponieważ przed wyrokiem adw. Rościszewski odsiedział już trzy miesiące więzienia, a obecnie ponad 4, pozostawałoby do odbycia kary jeszcze trzy miesiące. Okres ten prawdopodobnie wobec amnestji będzie znacznie skrócony.

## ABC SPORTOWE

### 0 drużynowe mistrzostwo Polski w boksie

Skoda pokonała I. K. B. Świętochłowice 10:6

Pięściarze stołecznej Skody rozegrali w Warszawie pierwszy swój mecz z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie. Przeciwnikiem Skody była śląska drużyna I. K. B. Świętochłowice. Drużyna stołeczna wystąpiła w nieco osłabionym składzie bez Kozłowskiego, który tego dnia składał przysięgę w wojsku. Mecz przyniósł zwycięstwo zwycięstwu Skodzie w stosunku 10:6. W wadze ciężkiej Skoda zdobyła 2 pkt. walki-overem (Garstecki), gdyż lekarz nie dopuścił do walki pięściarza drużyny przeciwniej (Langer).

Przebieg walk był następujący: w wadze muszej Mrozek (I.K.B.) znokautował w czwartej rundzie Fusanego. Już w trzeciej rundzie pięściarza Skody był zupełnie wyczerpany. Uniknął on wyraźnie walki, ratując się ucieczką od niechlebnego k. o. Mrozek już na początku czwartej rundy zupełnie lekkim ciosem powalił na deski swego przeciwnika. Zacięta walka stoczyła w wadze koguciej Czortek z Jarzabkiem. Czortek (Skoda) napotkał na bardzo groźnego przeciwnika i musiał użyć wiele energii, aby go pokonać. W wadze piórkowej Miller, w zastępstwie Kozłowskiego, przegrał zdecydowanie z Pintą. W wadze lekkiej Bąkowski (Skoda) wygrał zwycięstwem z Nawą. Pięściarz śląski w drugiej rundzie był dwukrotnie knock-down, a w czwartej rundzie aż trzykrotnie.

Sensacyjne było spotkanie w wadze półśredniej. Seweryniak (Skoda) w pierwszej rundzie obawiał się nie-

co śląskiego króla knockoutu Świrka, ale już w drugiej opanował całkowicie sytuację, doskonale unikając ciosów swego przeciwnika. Zwyciężył zasłużenie Seweryniak, dając jeszcze raz dowód, że dobry technik ma zawsze przewagę nad silnym, ale pozbawionym techniki, pięściarzem.

Niespodziewanie zakończyła się walka w wadze średniej. Już w pierwszej rundzie Matuszewski (Skoda) zadał zbyt nisko cios ślązakowi Pieszce, który zważył się, jak kłoda, na deski. Wygrał Pieszka przez dyskwalifikację Matuszewskiego. Ciekawy przebieg miało spotkanie w wadze półciężkiej, w której Pisarski (Skoda) pokonał Resika. W pierwszej rundzie pięściarz Skody znalazł się na chwilę na deskach. Druga runda należała całkowicie do Pisarskiego, podobnie jak i trzecia, choć pod koniec tej rundy Pisarski był na chwilę oszołomiony trafnym i silnym ciosem Resika. W ostatniej rundzie pięściarz śląski poszedł do ośmiu na deski.

### WARTA GROMI IKP 14:2

W niedzielę po południu wieczorem odbył się w Poznaniu mecz bokserki pomiędzy mistrzem Polski Wartą a mistrzem Łodzi I.K.P. o drużynowe mistrzostwo Polski. Mecz zakończył się miarodajnym zwycięstwem Warty w stosunku 14:2. Spośród zawodników łódzkich jedynie zwycięstwo odniósł Chmielewski bijąc Kraszyne w pierwszym starciu przez k. o. Wszystkie pozostałe walki zakończyły się zwycięstwami poznaniaków.

## W kilku wierszach

### WARSZAWA — WROCŁAW

W TENISIE 1:1

W pierwszym dniu międzymiastowego meczu tenisowego w hali krytej Warszawa — Wrocław, Tłoczyński pokonał zdecydowanie Nitschego 6:1, 6:4, 6:1.

W drugim spotkaniu Tarlowski przegrał po zaciekłej walce w pięciu setach z Breuerem 2:6, 6:4, 2:6, 6:4, 4:6.

### WARTA POKONAŁA LEGJĘ 2:0

Drużyna piłkarska poznańskiej Warty przed wyjazdem zagranicę rozegrała towarzyski mecz z warszawską Legją. Warta wystąpiła w najlepszym składzie, Legja zaś z trzema rezerwowymi. Do przerwy wynik 0:0. W drugiej połowie meczu zdobyli bramki Kryszkiewicz i Szerkie z karnego.

### POGON ZAPROSZONA

DO PALESTYNY I EGIPTU

Za pośrednictwem posła polskiego w Tel - Avivie, lwowskiej Pogoni otrzymała zaproszenie na 6 meczów w Palestynie, Syrii i Egipcie w drugiej połowie stycznia.

### NOWE WŁADZE

POL. ZW. TENISOWEGO

W lokalu PUWF - u odbyło się walne zebranie Pol. Związku Lawn i Tenisowego. Po udzieleniu absolutorium dotychczasowemu zarządowi, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes — gen. Gąsiorowski, wiceprezes: plk. Steiter i Miller, kapitan sportowy — Al. Olchowicz, inż. Ferster, inż. Kuchar, inż. Eiger i Polakiewicz; komisja rewizyjna: kpt. Kasztelnicz, Dobrostański i Posner, Drozdowski.

### LOTEWSKA YMCA ZNOW

POKONANA

Po niepowodzeniach jakich doznała w Warszawie lotewska drużyna YMCA w grach sportowych, wyjechała do Krakowa, gdzie w niedzielę przegrała w meczu siatkówki z krakow-

ską YMCA 1:2, a w koszykówce z reprezentacją Krakowa 28:34.

JAPONSCY HOKEISCI W KRYNICY  
Japońscy hokeiści w drodze na igrzyska olimpijskie rozegrali 11 stycznia dwa mecze w Krynicy: z reprezentacją Polski i z krynickim T. H.

Pozatem spodziewany jest przyjazd do Krynicy zespołów hokejowych: bułgarskiego B. G. K., oraz austriackiego W. E. V., które w okresie — 6 stycznia rozegrają mecze z krajowymi drużynami.

PILKA NOŻNA NA ŚLĄSKU  
Mistrzowska drużyna Polski w piłce nożnej, Ruch pokonała na własnym boisku drużynę I. F. C. — Katowice 7:4.

Beniaminek ligi państwowej — Dąb przegrał na własnym boisku z K. S. — Chorzów 1:2.

Lipiński Naprzód pokonał drużynę Wawelu z Nowej Wsi 4:0.

### NOWY REKORD ŚWIATA

W TRÓJSKOPI

Lekkoatleta australijski Metcalfe u-

stąpił nowy rekord światowy w trójskoku wspaniałym wynikiem 15,73 mtr.

### Maszynista kolejowy

Spadł z lokomotywy

KRAKÓW, 16.12. (Tel. wł.). —

Wstrząsający wypadek zdarzył się w parowozowni kolejowej przy ul. Bosackiej. W czasie manewrowania jednego z parowozów, palacz jego wyszedł na kocioł, aby tam dokonać jakiejś naprawy. W pewnym momencie stracił równowagę i runął na ziemię, spadając na tor kolejowy. Szczęśliwym tylko zbiegiem okoliczności nie wpadł pod koła.

## Rozmowy z kartelami W sprawie obniżki cen będą zakończone przed świętami

Zgodnie z zapowiedzią Ministra Przemysłu i Handlu, rozmowy z przedstawicielami karteli w sprawie obniżki cen odbywać się będą jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia i zostaną zakończone w dniu 20 b. m. t. j. w piątek.

W sobotę zaś o godz. 13 odbędzie się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja prasowa, na której p. minister zaznaczy, że w sprawie obniżki cen akcji i zniżek.

W tym samym dniu również p. Minister Przemysłu i Hand-

lu wygłosi przez radio o godz. 18.30 przemówienie o problemie kartelowym w Polsce.

W niektórych wczorajszych piśmiech w komunikatach dotyczących dalszej zniżki cen artykułów skartelizowanych wkradła się omyłka, podając iż rozmowy kartelowe w sprawie obniżki cen zostaną zakończone „w najbliższych tygodniach” zamiast w „najbliższych dniach”, co jest oczywistym błędem wobec zakreślonego terminu ukończenia rozmów z kartelami pod koniec bieżącego tygodnia.

## Nowy związek oficerów w stanie spoczynku

Wczoraj obradował w Warszawie zjazd delegatów związków oficerów W. P. w stanie spoczynku.

Na inaugurację zjazdu przybył generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz Smigły, który przy wejściu do gmachu był powitany przez przyjeżdżący zjazd.

Salę obrad szczerze wypełnili delegaci oraz członkowie związków oficerów w stanie spoczynku. Obrady zajął przewodniczący Komitetu unifikacyjnego Związków Ofic. W. P. gen. dyw. Skierski, który otwierając zjazd wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Następnie gen. Skierski odczytał następującą deklarację:

Zarząd stowarzyszenia oficerów przeniesionych w stan spoczynku w Warszawie wraz z oddziałami,

zespół oficerów w st. sp. R. P. w Warszawie wraz z kołami, zarząd zw. oficerów W. P. w st. sp. we Lwowie, zarząd zw. oficerów W. P. w st. sp. w Krakowie i zarząd zw. oficerów i urzędników wojskowych w st. sp. w Łodzi, oświadczają, że wszystkie stowarzyszenia połączyły się w jeden potężny związek p. n. „Związek Oficerów W. P. w stanie spoczynku”.

Na tem zakończyła się oficjalna część zjazdu. Po przerwie zjazd przyjął statut zjednoczonego związku wraz ze zgłoszonymi poprawkami.

Presem zarządu głównego zjednoczonego związku został przez aklamację wybrany gen. dyw. Skierski.